

Wyprawka szkolna pochodzi głównie z Chin

data aktualizacji: 2024.08.30 autor: Redakcja



Wielu rodziców i uczniów przygotowuje się do skompletowania szkolnej wyprawki. Najważniejsze elementy wyposażenia ucznia - długopisy, ołówki, kredki, zeszyty i plecaki pochodzą z Chin. Polska sprowadza artykuły szkolne również z Niemiec i Francji, coraz częściej także z Wietnamu. Choć ogólny import produktów szkolnych spada, wyjątek stanowią plecaki i tornistry, których sprowadzamy więcej.

Rodzice w tym roku na wyprawkę szkolną przeznaczą średnio 656 zł, z czego część dofinansują z rządowego programu Dobry Start.

Długopisy, pióra i pisaki

Każdy uczeń wie, że zapas długopisów i pisaków to absolutna podstawa w szkolnej wyprawce. To one towarzyszą mu podczas codziennych lekcji, pomagając przelać wiedzę na papier. Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego, w 2023 roku Polska zaimportowała długopisy, pióra i pisaki o łącznej wartości 572 mln zł, co stanowi spadek o 17 proc. w porównaniu z 2022 roku. Największy udział w imporcie tych artykułów miały Chiny, odpowiadające za niemal 50 proc. całego rynku, co przekłada się na 275 mln zł. Choć to wciąż dominujący kierunek importu, odnotowano 12 proc. spadek w stosunku do poprzedniego roku. Na drugim miejscu znalazły się Niemcy, z których przywieziono produkty piśmiennicze o wartości 112 mln zł, co stanowi 20 proc. rynku. Tu również odnotowano spadek rok do roku o 30 proc. Trzecie miejsce zajęła Japonia, która dostarczyła artykuły piśmiennicze o wartości 44 mln zł (14 proc. spadek rok do roku). Warto odnotować, że jedyną nadwyżką w pierwszej dziesiątce importerów odnotowano w przypadku Holandii, skąd import wzrósł o 32 proc. w ujęciu rocznym.

Zeszyty i notesy

Nie ma szkolnej torby bez solidnego zapasu zeszytów i notesów - to w nich uczniowie piszą wyprawki, rozwiązują zadania i prowadzą osobiste zapiski. W 2023 roku import zeszytów i notesów do Polski osiągnął wartość 327 mln zł, co oznacza spadek o 13 proc. w porównaniu do 2022 roku, kiedy kwota ta wyniosła 374 mln zł. Liderem w tej kategorii są Chiny, które dostarczyły niemal połowę wszystkich importowanych zeszytów do Polski, osiągając wartość 163 mln zł. Co ciekawe, choć Chiny utrzymały pierwsze miejsce, ich udział zmniejszył się o 5 proc. rok do roku. Na drugim miejscu znalazły się Niemcy, z których import zeszytów w 2023 roku wyniósł 82 mln zł, co stanowi 25 proc. całego rynku. Warto jednak zauważyć, że import z tego kierunku znacząco spadł aż o 30 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Podium zamyka Holandia, która dostarczyła zeszyty o wartości 14 mln zł, odpowiadając za 4,5 proc. polskiego importu. Również w przypadku Holandii odnotowano wyraźny spadek, wynoszący 27 proc.

Mimo ogólnego trendu spadkowego, w jednym obszarze zaobserwowano znaczącą nadwyżkę - import zeszytów z Wietnamu wzrósł o imponujące 63 proc., osiągając wartość 7 mln zł. Ta tendencja wzrostowa może być istotnym sygnałem na przyszłość i wskazuje na potencjalnie rosnącą rolę Wietnamu na polskim rynku zeszytów i notesów.

Ołówki i kredki

Mało który uczeń zaczyna rok szkolny bez dobrze zaostrzonych ołówków i zestawu kolorowych kredek. To nieodłączne narzędzia nie tylko do nauki, ale także do rozwijania kreatywności. Import ołówków i kredek do Polski w 2023 roku wyniósł 139 mln zł, co oznacza znaczący spadek o 23 proc. w ujęciu rocznym. Podobnie jak w przypadku długopisów, Chiny dominują na rynku, odpowiadając za 54 proc. importu, co daje 75 mln zł. Jednakże w porównaniu z 2022 rokiem, import z tego kraju zmalał o 22 proc. Na drugim miejscu uplasowały się Niemcy, skąd zaimportowano produkty o wartości 30 mln zł, co stanowi 22 proc. całego rynku - to spadek o 30 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Trzecie miejsce należy do Francji, która dostarczyła ołówki i kredki o wartości 5 mln zł, co stanowi 4 proc. rynku, ale oznacza spadek aż o 39 proc. rok do roku. Pomimo ogólnych spadków, pozytywne zmiany w imporcie odnotowano z Austrii, Włoch i Szwajcarii, gdzie wzrosty wyniosły odpowiednio 55 proc., 45 proc. i 20 proc.

Tornistry i plecaki

Solidny plecak, by wygodnie i bezpiecznie przenosić książki, zeszyty i przybory szkolne, to podstawa

każdej wyprawki szkolnej. Rynek tornistrów, plecaków i toreb w Polsce wykazał w 2023 roku rosnące zapotrzebowanie. Import tych produktów osiągnął wartość 219 mln zł, co oznacza wzrost o 12 proc. w porównaniu do 2022 roku. Chiny, będące największym dostawcą, odpowiadały za 57 proc. rynku, z wartością 126 mln zł i co ciekawie kwota ta jest taka sama jak w roku poprzednim. Znaczący wzrost odnotowano w imporcie z Wietnamu, który skoczył aż o 161 proc. w ujęciu rocznym, osiągając wartość 21 mln zł i stanowiąc 10 proc. rynku. Podium zamykają Niemcy z 6 proc. wzrostem i kwotą 16 mln

Źródła danych:

W powyższym materiale wszystkie dane pochodzą z Działu Danych Głównego Urzędu Statystycznego za lata 2022 i 2023 według poszczególnych kategorii:

- 42029211 - Torby podróżne, kosmetyczki, plecaki i torby sportowe z zewnętrzną powierzchnią z folii z tworzywa sztucznego.
- 4820 - Rejestry, notesy, zeszyty itp. art., skoroszyty, formularze pism itp. mat. piśmienne, z pap. l. tekt.; albumy na próbki, okładki książek, z pap. l. tekt.
- 9608 - Pióra kulk. i długop.; pisaki, pióra z końcówk. filc. lub inn.; pióra wiecz., stylogr.; rapidogr.; oł. automat.; obsadki do piór, ołów.; części.
- 9609 - Ołówki (inne niż objęte pozycją 9608), kredki, pręciki ołówkowe, pastele, węgle rysunkowe, kredy do pisania lub rysowania, kredy krawieckie.

ZOOM-BSC.PL

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/44053-wyprawka-szkolna-pochodzi-glownie-z-chin>